

Cząstka Himalajów w Istebnej

Data publikacji: 25.11.2019 12:10

W piątek (22.11) w Istebnej uroczyście odsłonięto pomnik himalaisty Jerzego Kukuczki. W tym roku mija 30 lat od jego śmierci - zginął spadając z południowej ściany ośmiotysięcznika Lhotse.



fot. KR/ox.pl

Warto zaznaczyć, że częścią pomnika jest tablica poświęcona zmarłemu himalaiście, która przez 29 lat wisiała na ścianie Gminnego Ośrodka Kultury w Istebnej. Teraz została przeniesiona kilkanaście metrów dalej, w bardziej widoczne miejsce. - **Jerzy nie ma grobu. Jego naturalny grób jest tam, wysoko, w Himalajach. Spoczywa tam, wśród lodu i skał. Dla rodziny jednak jest bardzo ważne, aby mieć takie miejsce, na którym można złożyć kwiaty, zapalić znicz, pomodlić się. O takim miejscu właśnie myślałam** - przyznała ze wzruszeniem Cecylia Kukuczka, żona Jerzego.

W październiku br. Cecylia Kukuczka wyjechała do Nepalu, gdzie odwiedziła między innymi pomnik jej męża, który został ufundowany przed laty przez jego kolegów himalaistów. Przyznała, że taką podróż odbywa w każdą okragłą rocznicę śmierci Jerzego Kukuczki. - **Wyjeżdżałam, aby złożyć mu hołd i przez chwilę być tam z nim. Jest to jednak podróż bardzo daleka. W tym roku również się tam wybrałam, ale powiem państwu, że po raz ostatni, aby się z nim pożegnać. Za 10 lat nogi mnie już tam nie poniosą. Pomyślałam sobie, że warto by było przenieść taką część Himalajów, część tego pomnika, który tam stoi, tutaj, do Istebnej** - mówiła.

Żona zmarłego himalaisty przywiozła kamyczek spod południowej ściany Lhotse. Wetknęła go w górną część pomnika.

W uroczystości uczestniczyli m.in. wójtka Istebnej Łucja Michałek i wicewójt Ryszard Macura, wicewojewoda Jan Chrzęszcz i starosta powiatowy Mieczysław Szczurek. Jej fragment transmitowaliśmy na naszym facebooku:

O wizycie Cecylii Kukuczki w Nepalu pisaliśmy tutaj - [LINK](#).

KR